



BÓG KRÓL MIŁOŚĆ HONOR OJCZYŻNA

WIARA OJCZYŻNA TRADYCJA SZLACHTNOŚĆ WOLNOŚĆ

STANOWISKO



Króla Polski-Lehii

Leha XI Wojciecha Edwarda I

z dnia 8 czerwca A.D.2021

w Dzień św. Jadwigi I, Króla Polski

wobec

zadanego publicznie tematu:

„Prymas Wyszyński Interrex

w kontekście zagadnienia monarchii w Polsce”



imię Pana Naszego Jezusa Chrystusa. W imię Boga Ojca w Trójcy Jedynej. Amen.

*„Qui Leszczynsciorum genus ignorat Poloniam ignorat.
Triumphalis familia, ex qua tot Duces tot Senatus decora,
tot Antistites & Archiepiscopus numerare licet.”
Kto Ród Leszczyńskich ignoruje, Polskę ignoruje!*



My, Leh XI Wojciech Edward I z Dynastii Leszczyńskich, z Bożej łaski Król Elekt Polski-Lehii Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polaków, Lachów, Lechów, Le[c]hitów, Sarmatów, Wenedów, Wandalów; Wielki Książę Litewski, Ruski, Kaszubski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernichowski, Śląski, Łużycki, Wenedyjski, Wielecki, Miśnieński, Milicki, Lutycki, Wielecki, Obotrycki; Książę Lotaryngii i Barrois, Książę Bari i Rossano; Pan i Dziedzic Lehii, Rusi, Ziemi Sambijskiej (Królewieckiej), Połabia, etc., etc., Protektor: Słowiańszczyzny (szczególnie Moraw), Królestwa Francji, Księstwa Lotaryngii i Bar, Księstwa Bari i Rosano, Księstwa Parmy i Toskanii, Księstwa Nowogrodzkiego, Wyspy Gotlandia, Królestwa Nowa Francji (część USA - Wielka Luizjana oraz część Kanady - Quebec), Królestwa Merina (Madagaskaru) oraz Królestwa Jerozolimskiego, wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, osobiście Wielbnym w Bogu, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym, Szlachetnie Urodzonym, Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom i wszystkiemu Rycerstwu, tudzież Hetmanom, Regimentarzom, etc., Uprzejmie i Wiernie Nam asystującym z Bożą Łaską Królewską, ale też wszystkim szlachetnym Polakom - Lehitom, którym los Ojczyzny i Dobro Świata leży na sercu, informujemy, że w dniu dzisiejszym, jako Król Polski-Lehii, w związku z zaplanowaną na 12 września A.D.2021, w Dzień Wiktorii Wiedeńskiej, Uroczystością Beatyfikacji Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego, upubliczniemy Nasze królewskie STANOWISKO wobec zadanego Nam publicznie tematu:

PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX

W KONTEKŚCIE ZAGADNIENIA MONARCHII W POLSCE



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

 [Król Lehii-Polski Leh XI Wojciech Edward I](#) e-mail: krol.lehii@gmail.com



Naszym królewskim, niniejszym STANOWISKIEM uznajemy, że ks. kardynał Stefan Wyszyński, miał pełną świadomość bycia Interrexem, natomiast pełniąc urząd Prymasa Polski od 1948 roku, po zmarłym (a raczej zamordowanym) Prymasie Polski Legatus natus kard. Augustie Hlondzie, aż do swojej śmierci tj. do roku 1981, w publicznym nauczaniu oraz w publicznym pasterzowaniu – posłudze prymasowskiej,

na miano Interrexa nie zasługuje!

Nie zasługuje ponadto kard. Stefan Wyszyński na miano Prymasa Tysiąclecia, choćby z tego powodu, że był Prymasem Polski, a nie Prymasem Królestwa Polskiego. Co najwyżej może być uznany za Prymasa 100-lecia, bo tytułatura „Prymas Polski” pojawiła się w roku 1926. Nie można porównywać Królów z Prezydentami, Prymasów Królestwa Polskiego z Prymasami Polski, tak jak nie można porównywać mistrzów tenisa ziemnego z mistrzami tenisa stołowego. Nie ta liga!

Od czasów Prymasa Królestwa (Primas Regni) abp Mikołaja Trąby, mamy wspaniały Poczet Prymasów Królestwa Polskiego, z których oprócz samego abp Mikołaja Trąby jeszcze trzem, jako Mężom Stanu, należy się szczególny szacunek:

- ❖ abp Jan Łaski h. Korab — (1510-1531) - uczestnik Soboru laterańskiego V - A.D.1513, kodyfikator prawa (Statuty Łaskiego).
- ❖ abp Jakub Uchański h. Radwan — pierwszy i to podwójny Interrex, po śmierci Króla Zygmunta Augusta oraz po ucieczce Króla Henryka Walezego, zapobiegł rozpadowi Królestwa Polskiego po wygaśnięciu Dynastii Jagiellonów w linii męskiej.
- ❖ abp Andrzej Leszczyński h. Wieniawa — (1653-1658) — gruntownie wykształcony, uczestnik wyprawy beresteckiej A.D.1651, wyprowadził Polskę wraz z Królem Janem II Kazimierzem z „Potopu Protestanckiego” lat 1655-1658, autor Ślubów Lwowskich z 1656 roku.





UZASADNIENIE

Ani jeden Król Polski, na przestrzeni dziejów Królestwa Polskiego, nie został ogłoszony przez papieża świętym, za wyjątkiem Króla Jadwigi I Andegaweńskiej, którą próbował wynieść na ołtarze już w roku 1426 abp Wojciech Jastrzębiec, a za świętą ogłosił dopiero (na wyraźne życzenie Ludu Bożego) dnia 8 czerwca 1997 roku, na krakowskich błoniach, w obecności miliona osób, papież Jan Paweł II.

Prymas Polski Stefan Wyszyński, przez 32 lata posługi prymasowskiej, z przywilejem papieskim Piusa XII *facultates*, jako domniemany Interrex, w najmniejszym stopniu nie przybliżył odrodzenie się Królestwa Polskiego. Wręcz przeciwnie!

Był wiernym i oddanym biskupem Państwa Watykań, które jako Stolica Apostolska, za wyjątkiem papieża Jana XXII (1316-1334), nie szanowało Królestwa Polskiego, jako państwa.

Jego działania, jako Prymasa, wskazują próbę znalezienia *modus vivendi* — kohabitacji, partykularnego Kościoła katolickiego w Polsce, funkcjonującego w ustroju żydobolszewickiej, masonskiej demokracji, z przedstawicielami żydobolszewii.

Efekty - skutki tego przyłgnięcia Kościoła katolickiego w Polsce do żydobolszewii odczuwamy do dziś. Przykłady:

- ❖ Rząd Tuska wprowadza ideologię „gender” — Episkopat Polski oraz Prymas Polski zbytnio nie reagują.
- ❖ Rząd Morawieckiego bezprawnie ogranicza dostęp do kościołów — Episkopat Polski oraz Prymas Polski wykonują rozporządzenia świeckie z wielką gorliwością do zamknięcia kościołów włącznie. Zakaz używania wody święconej! Biskupi w maskach!





-
- ❖ Rząd Morawieckiego wprowadza „szczepionki” GMO – Episkopat Polski oraz Prymas Polski nie widzą większego problemu.

RYS HISTORYCZNY

Byc może warunkiem objęcia Urzędu Prymasa Polski, po zamordowanym Prymasie Polski Legatus natus Augustie Hlondzie, zm. 22 października 1948 roku, oraz po śmierci w wypadku samochodowym, w dniu 28 października 1948 roku, naturalnym sukcesorze Augusta Hlonda - biskupie łomżyńskim Stanisławie Kostka Łukomskim (współpracownik Prymasa Królestwa Polskiego - ex zaboru pruskiego — kard. Edmunda Dalbora), było znalezienie kandydata na Prymasa „do zaakceptowania” przez władze komunistyczne oraz przez papieża Piusa XII. Jednym z warunków stawianych przez komunistów przyszłemu Prymasowi było zapewne: *„żadnych marzeń Panowie Biskupi o odrodzeniu Królestwa Polskiego”*.

Nota:

Naturalny sukcesor kard. Augusta Hlonda biskup Stanisław Kostka Łukomski nawiązywał wprost do Jana Kostki — wojewody Sandomierskiego, dwukrotnego pretendenta na Króla Polski w latach 1573 i 1575.

Pamiętamy sfałszowane referendum bolszewickie z 1946 roku z pytaniem referendalnym: czy jesteś za zniesieniem Senatu? Mimo, że 73% Polaków odpowiedziało „nie”, władza bolszewicka, fałszując wybory, skasowała Senat jako monarchiczny relikwiarz organizacji Sejmu Walnego czasów królewskich.

Nikt z ówczesnych biskupów, z Prymasem Hlondem włącznie, nie sprzeciwił się temu fałszerstwu, mimo, że honorowym Marszałkiem Senatu, czasów królewskich, był Prymas Królestwa Polskiego. Nie było wówczas, w 1946 roku, „non possumus”.



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I — PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX — z dnia 8 czerwca A.D.2021

YouTube [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](https://www.youtube.com/channel/UC...) e-mail: krol.lehii@gmail.com



Zaczęła się współpraca, przetrzebionego w Dachau, polskiego kleru, z żydobolszewią, która trwa do dziś!

PRÓBA REMONARCHIZACJI POLSKI A.D.1916-1918

W latach 1916-1918 Polska była formalnie Królestwem Polskim z Radą Regencyjną na czele. W skład Rady Regencyjnej wchodził Prymas Królestwa Polskiego zaboru rosyjskiego kard. Aleksander Kakowski. Można przyjąć, że pełnił on w Radzie Regencyjnej urząd „Interrex”. Wysłany wówczas do Królestwa Polskiego, polski „Lenin”, czyli Józef Piłsudski, zamachem stanu, dokonanym w dniach 10-14 listopada 1918 roku, rozwiązuje Radę Regencyjną i ogłasza się Naczelnikiem Polski republikańskiej, nawiązując do Powstania Tadeusza Kościuszki, po którym to Powstaniu Kościuszkowskim, nastąpił trzeci zabór Polski i *finis Poloniae* – koniec Królestwa Polskiego.

Juz w roku 1925 został podpisany Konkordat, pomiędzy II RP a Stolicą Apostolską, a w roku 1926 (po śmierci Prymasa Królestwa Polskiego zaboru pruskiego – abp Edmunda Dalbora) arcybiskupem metropolitą gnieźnieńsko-poznańskim – pierwszym Prymasem republikańskiej Polski – zostaje kard. August Hlond.

**Tytuł: „Prymas Królestwa Polskiego” zaczyna być wygaszany!
Pojawia się pojęcie: „Episkopat Polski” w miejsce „Episkopat Królestwa Polskiego”.**

Warto zwrócić uwagę na zmianę tytułatury kard. Augusta Hlonda z Prymasa Królestwa Polskiego na Prymasa Polski.





Do roku 1938 żyje Prymas Królestwa Polskiego zaboru rosyjskiego kard. Aleksander Kakowski.

PRÓBA REMONARCHIZACJI POLSKI A.D.1945

Ważnym a mało znanym faktem historycznym o wydźwięku monarchicznym jest nadanie przez papieża Piusa XII, powracającemu do Polski w 1945 roku, po wojennej emigracji lat 1939-1945 Prymasowi Polski kard. Augustowi Hlondowi tytułu „Legatus natus” – „Legat urodzony”.

Był to wyrazisty gest Papieża w kierunku prymasostwa królewskiego (restytucji monarchii), a nie prymasostwa republikańskiego czy bolszewickiego. August Hlond mógł wrócić do Polski w roku 1945, jako „Prymas Królestwa Polskiego Legatus natus”.

Wrócił jako „Prymas Polski Legatus natus”.

HISTORIA PRYMASOSTWA W POLSCE

Należy w tym miejscu, przypomnieć sobie, historię Prymasów Królestwa Polskiego, od czasów abp Mikołaja Trąby (1417-1422), który jako pierwszy polski biskup otrzymał tytuł papieski: „Primas Regni”; poprzez abp Jana Łaskiego (1510-1531), który jako pierwszy otrzymał tytuł papieski: „Primas Regni Poloniae - Legatus natus”, co oznaczało przywilej jednoczesnej funkcji Stałego legata papieskiego, czyli brak nuncjuszy apostolskich w Królestwie Polskim.

Nota bene, z czasem, niestety o tym przywileju zapomniano.



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

 [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](#) e-mail: krol.lehii@gmail.com



Powrót w roku 1945 do tradycji Prymasa Polski jako „Legatus natus” oznaczało w praktyce nie mieszanie się bezpośrednio Papieża w sprawy Polski. Stąd, być może powołanie przez Prymasa Augusta Hlonda „Rady Prymasowskiej” na podobieństwo Rady Królewskiej.

Niestety, Prymas Hlond, mimo doświadczeń II Wojny Światowej, zamiast Intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski, lub co najmniej, Odnowienia Ślubów Lwowskich, dokonuje 8 września 1946 roku „Aktu Poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi” w odwróconym rycie „Ślubów Lwowskich” (ten sam błąd popełni Prymas Wyszyński w „Ślubach Jasnogórskich” w roku 1956). Według tego odwróconego rytu, to nie, rządzący i duchowni składają śluby Maryi, Bogu i Narodowi, ale to „Lud Boży” składa śluby Maryi, Bogu (oraz w domyśle klerowi i rządzącym).

GRZECH ZANIECHANIA PRYMASA HLONDA

Prymas kard. August Hlond zdawał sobie sprawę ze swoich zaniechań, poprzez zlekceważenie Objawień Prywatnych s. Alicji Celakówny z 1938 roku:

„Wielkie i straszne są grzechy i zbrodnie Polski. Sprawiedliwość Boża chce ukarać ten naród za grzechy, a zwłaszcza za grzechy nieczyste i nienawiść. Jest jeden ratunek dla Polski, jeżeli mnie uzna za swego Króla i Pana i w zupełności przez Intronizację nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale i w całym Państwie z Rządem na czele.

Niestety, po powrocie do Polski kard. August Hlond nie dokonał tej Intronizacji. Zastąpił ją innymi Ślubami (o czym wyżej).

Akt Intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski byłby wyraźnym Aktem uznania się Prymasa Augusta Hlonda za Interrexa.

Być może kard. August Hlond miał plany intronizacyjne ale nagła śmierć je przerwała!





GRZECH ZANIECHANIA PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

Biskup lubelski Stefan Wyszyński obejmując Urząd Prymasa Polski napisał 6 stycznia 1949 roku „List Pasternski na Ingres do Gniezna i Warszawy”. (Dzieła Zebrane Tom I 1949-1953). Zacytujmy kilka fragmentów:

„Wczuwała się Stolica Apostolska w te głębokie nurty dziejowe narodu i dlatego związała latorośl odradzającej się z gruzów Warszawy z krzewem winnym Gniezdem [mowa tu o zamianie Unii Personalnej Prymasów – Metropolii Gnieźnieńsko-Poznańskiej na Metropolię Gnieźnieńsko-Warszawską], aby nowa Polska i nadal budowała z żywych i wybranych kamieni „na fundamencie apostołów i proroków, gdzie głównym kamieniem węgielnym sam Jezus Chrystus, na którym cała, dobrze zespojona budowa rośnie w Kościół święty w Panu, na którym też i wy budujecie się razem na mieszkanie Boże w Duchu (Ef 2,20-22).

Wczuwał się w te głębokie intencje Stolicy świętej jej „Legat urodzony”, zgasły prymas Hlond, i dlatego serce swoje powierzył Gnieznu, gdzie serce całego narodu, a ciało zostawił w Warszawie, gdzie rodzi się nowe życie”.

(...)

Czyż mam jeszcze obowiązek przedstawić się wam?

Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomata, nie jestem działaczem ani reformatorem.

Ale natomiast jestem ojcem waszym duchownym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem Apostołem Jezusa Chrystusa.

Postannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostolskie, wyrosłe z odwiecznych Bożych myśli, ze zbawczej woli Ojca, dzielącego się radośnie szczęściem swoim z człowiekiem.

Zadaniem moim jest: chrzcić, bierzmować, konsekrować, święcić, ofiarować, nauczać i sądzić (Pontyfikat Rzymski).

Niosę wam Lumen Christi — Światło Chrystusowe, i wołam do wszystkich — do was — kapłani, i do was, domownicy wiary: pomóżcie mi wdzwignąć w dom nasz pochodnię Bożą





i umieścić na wysokim miejscu aby świeciła wszystkim, którzy są w domu, aby rozświeciła mroki i zakątki umysłów i serc, aby naród, który jeszcze w ciemności siedzi, ujrzał światłość wielką. Z każdym z was, dzieci moje, pragnę wołać: Światła! Więcej światła! Więcej Bożego światła!

(...)

Gdy dziś wchodzę w dom gnieźnieńskiej i warszawskiej rodziny Bożej, pozdrawiam was słowy Nauczyciela mojego: Pokój wam!

*Bądźcie więc pozdrowieni w imię Pańskie! Bądźcie pozdrowieni, wy, kapłani wszystkich stopni hierarchicznych obydwu archidiecezji, którzy wyrosliście wraz z nami z jednego pnia — Chrystusowego kapłaństwa! Podajcie mi swe serca i swe ramiona! Społem pójdziemy jako sługi Boże — **plomienie ogniste** — ku świętej Polsce, ku Bożemu Królestwu prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju!*

(...)

Wstępując na tron prymasowski w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, upadam wraz z wami, dziatwo Boża, przed Nosicielką Światłości Świata z pokorną prośbą: Bogarodzico Dziewico Bogiem sławiona Maryjo, tarczo obronna wśród walk o Królestwo Syna Twego, Jasnogórska Królowo Polski, Pani Miłosierdzia, Chełmska Szafarko Twego Serca Niepokalanego, Królowo Różańca świętego — prowadź i wspieraj!

Wchodząc w rozwarte ramiona dźwigających się murów katedry Świętego Jana Chrzciciela, której przyświecają niebiosy otwarte, wnosimy oczy duszy naszej aż do tronu Bożego, gdzie Chrystus króluje po prawicy Ojca. Oby spełniło się w pracy naszej najgorętsze pragnienie Janowe: Chrystus ma rość a ja się umniejszać (zob. J3,30).

Jak widać z powyższego, wyczuwa się tu namiastkę rytu królewskiego. Prymas zwraca się czasem „przypadkowo” w królewskiej liczbie mnogiej — „...którzy wyrosliście wraz z nami”, „...wnosimy oczy duszy naszej”. Mówi też o wstąpieniu „na tron prymasowski”.

Sam tekst jednak, wyraźnie dystansuje się od próby reform i zmian, tak w Kościele partykularnym jak w obszarze władzy świeckiej. Prymasostwo od czasów abp Mikołaja Trąby





było Urzędem królewskim. Wymagał ten urząd zajmowania się polityką, ustrojem, reformami, działaniem.

Wyszyński przyjmuje Urząd Prymasa, ale jednocześnie wyraźnie odrzuca prerogatywy Prymasa.

De facto podejmuje się wygaszania tego Urzędu poprzez umniejszenie jego znaczenia.

Czuje się bardziej Sekretarzem Generalnym lub Przewodniczącym Episkopatu Polski, a nie historycznym Prymasem.

Prymas Wyszyński przyjął, od początku, dość wyraźną postawę kompromisu z żydobolszawią!



dniu 6 lutego 1949 roku, Prymas Wyszyński, podczas ingresu wygłosił w kościele Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca w Warszawie „Przemówienie na ingresie do Prokatedry Warszawskiej”. (Dzieła Zebrane Tom I 1949-1953).

Zacytujmy końcowy fragment:

„Wywodzę się z pnia rdzennego ziemi polskiej. Nie masz w moim skromnym rodzie ani jednego, który by sprzeniewierzył się Bogu i narodowi. Ufam więc, że i ja okażę się wiernym tym bardziej, że widzę wokół tyle wspaniałych przykładów i niezmordowanych wprost wysiłków wytrwania w wierze, miłości i wierności Bogu.

Przyszedłem do was w imię Matki Bożej, Królowej Polski. Sakrę biskupią otrzymałem u stóp Pani Jasnogórskiej i w Jej imię pragnę być waszym pasterzem, bowiem Jej zaufałem.

Szła ze mną dotąd przez ziemię lubelską. Niech więc, pozostanie na tarczy Prymasa Polski i niech króluje narodowi. A mnie pozwólcie, dzieci, być Jej pokornym sługą. Ufam, że ta pierwsza Służebnica Pańska pozwoli mi, abym przy waszej współpracy, wierze i miłości, modlitwami waszymi wspierany, mógł służyć całym sercem, wolą, ciałem, krwią i duszą.

Soli Deo. Amen.”





Widać wyraźnie, w powyższym tekście, już wyłącznie liczbę pojedynczą. Widać podkreślenie pochodzenia chłopskiego, a nie szlacheckiego. Widać postawienie za kard. Hlondem na charyzmat Maryjny, a nie charyzmat Jezusowy.

Zawarte jest też niefortunne zdanie: *Niech, więc pozostanie na tarczy Prymasa Polski i niech króluje narodowi.*

Oznacza to zdanie, z wyrażeniem – frazą: „na tarczy” – życzenie rzeczy przegranej.

Etymologia zwrotu „na tarczy”, „z tarczą”:

Według Plutarcha, tak spartańskie matki żegnały wyruszających na bitwę; oznaczało to, że Spartanin może wrócić jako zwycięzca (ze swoją bronią) lub martwy (poległych niesiono na tarczy).

W dniu 14 kwietnia 1949 roku Prymas Wyszyński redaguje List Pastorski do przewielebnego duchowieństwa archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej pt.: **„Duchowieństwo Polskie w obliczu potrzeb współczesnych”**. (Dzieła Zebrane Tom I 1949-1953).

Zacytujmy fragment:

(...)

„Zmysł nadprzyrodzoności i sprawiedliwości to wybitna i niezbędna właściwość kapłana współczesnego.

*Jesteśmy przede wszystkim **ministri Christi i dispensatores mysteriorum Dei** – sługi i nosiciele łaski Bożej. Za takich też ma uważać nas lud (zob. I Kor. 4,1).*

By tak było, nie wystarczy sprawować sakramenta święte jako znaki widzialne łaski. Całe życie nasze, w intencjach, czynach i celach, ma tchnąć nadprzyrodzonością. Zmysłowy i zmaterializowany doczesny świat ma odczuć w nas tchnienie innego świata. Nie łatwo wznieść się wprawdzie – nam „z ludzi wziętym i dla ludzi postanowionym” (Hbr. 5,1) – ponad doczesne ludzkie sprawy. Ale mamy uczyć, jak te doczesne sprawy po Bożemu prowadzić. Nie





wolno nam opuścić ludzi w ich walce o chleb, o sprawiedliwość ale w ten ludzki wysiłek wprowadzić Bożą myśl, Bożą sprawiedliwość i wskazać ostateczny, Boży cel skłóconemu światu. Gdy dziś skupiają się wokół nas ludzie, wsłuchując się pilnie w nasze słowa, czytając je niemal między wierszami, pełni doczesnych, ziemskich nadziei: „Czy teraz odbudujesz królestwo Izraela” (Dz 1,6) – umiejmy mężnie wyprowadzać ich z błędu, mówiąc słowa Chrystusa: „Królestwo moje nie jest z tego świata” (J 18.36) – i ucznia Chrystusowego: „Królestwo Boże nie jest ani pokarmem, ani napojem, ale sprawiedliwością i pokojem, i weselem w Duchu Świętym” (Rz 14.17).”

Jak widać z powyższego tekstu, Prymas Wyszyński był nakierowany wyłącznie na Lud Boży a nie na budowę Królestwa Bożego na Ziemi.

Po tych słowach, nikt rozumny, nie uzna Prymasa Wyszyńskiego za Interrexa!

Prymas Wyszyński chciał, by przedstawiciele kleru byli jak w starożytnym Egipcie, utożsamiani z bóstwem, z ludźmi nadprzyrodzonymi – Szamanami, mającymi kontakt z Bogiem.

To wyłącznie kler, w koncepcji Prymasa Wyszyńskiego, miał stanowić elitę Narodu Polskiego.

Żadnej innej elity świeckiej Prymas Wyszyński nie próbował zbudować!

Piramida władzy w koncepcji Prymasa Wyszyńskiego:

ŻYDOBOLSZEWIA

KLER

LUD BOŻY

Tym samym, Prymas Wyszyński, oddał pełne pole do działania żydobolszewii – często ludziom prostym i próżnym. Skazał Polaków na bolszewickie rządy pseudoelit.





Nie ma w tym miejscu mowy o Prymasie Wyszyńskim jako **Interreksie** ale nie może być również mowy o Prymasie Wyszyńskim jako **Mężu Stanu!**

Centrum zainteresowania Prymasa Wyszyńskiego jest **Lud Boży** i stanie duchowieństwa po stronie Ludu Bożego w nauczaniu kapłańskim.

Lud Boży ma być moralny, sprawiedliwy, uczciwy pobożny, by pseudoelity bolszewickie wraz z „elitami” kościelnymi mogły spokojnie i bez protestów budować Polską Republikę Ludową.

Na podobieństwo Prymasa Augusta Hlonda, Prymas Stefan Wyszyński nie intronizuje Jezusa Chrystusa na Króla Polski ani nie odnawia stricte „Ślubów Lwowskich”.

Akt Intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski byłby wyraźnym Aktem uznania się Prymasa Wyszyńskiego za Interrexa.



rymas Wyszyński, za Prymasem Hlondem preferuje charyzmat Maryjny, a nie Jezusowy.

W ramach charyzmatu Maryjnego Prymas Wyszyński proponuje na Millenium Państwa Polskiego (1000 lat od Chrztu Polski i 1000 lat Królestwa Polskiego) złożenie według własnego autorstwa „Ślubów Jasnogórskich” zamiast odnowić „Śluby Lwowskie” z 1656 roku, według autorstwa Prymasa Królestwa Polskiego Andrzeja Leszczyńskiego.

Podczas uwięzienia, znajduje się w Prudniku Śląskim, koło Głogówka, oraz w Komańczy niedaleko Dukli - w miejscach pobytu Króla Jana II Kazimierza z Radą Królewską w czasie „Potopu”.

Prymas Wyszyński rozumiał wówczas Znak Opatrzności, że za Janem II Kazimierzem winien jako Interrex odnowić „Śluby Lwowskie” z 1656 roku. Mimo takich oczywistych Znaków Opatrzności, nie robi tego jednak.





Organizuje „Śluby Jasnogórskie” w odwróconym rytmie wobec „Ślubów Lwowskich”.

W „Ślubach Lwowskich” to Król z Biskupami i Urzędnikami staje i Intronizuje (ślubuje — przyrzeka) uznać Maryję za Królową Polski i ślubuje czcić Ją wszędzie i po wsze czasy. Ślubują też: Król, Biskupi i Urzędnicy „*nie uciskać kmięci* [Ludu Bożego]”.

W „Ślubach Jasnogórskich wyłącznie „Lud Boży” ślubuje (przyrzeka):

(...)

„Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

Lud mówi: Królowo Polski - przyrzekamy!”



rymas Wyszyński był w pełni świadomy roli „Ślubów Lwowskich”.

W Piśmie z 3 sierpnia 1956 roku z Komańczy pisze do Przeora Jasnej Góry:
(Dzieła Zebrane Tom II (1953-1956).

„Drogi Ojciec Przeorze,

Już w liście do Ojca Generała odpowiedziałem na pytanie Ojca Przeora, dotyczące wyniesienia cudownego obrazu Matki Bożej na Szczyt.

Jestem zdania, że należy to uczynić: wynieść cudowny obraz na szczyt, niech Królowa Polski zobaczy wierne dzieci swoje. Proszę Was jako konfrater i polecam — jako Prymas Polski — uczynić to.

Mój poprzednik Prymas Leszczyński [Andrzej (1653-1658)], mógł być żywym uczestnikiem uwielbienia Maryi. Ja mam też prawo do tego uczestnictwa. Mam też obowiązek stanąć przed moją Królową, której oblicze noszę, pierwszy z prymasów, na swej tarczy kardynalskiej





[powtarza się niefortunny zwrot, po 7 latach]. *Ale Królowa może żądać, bym na znak swej uległości – z tego prawa nie korzystał.*”

Jak widać Prymas Wyszyński, a priori usprawiedliwiał swoją nieobecność, podczas „Ślubów Jasnogórskich”, jakby pusty Tron Prymasowski miał być za zgodą Maryi.

Czy więc „Śluby Jasnogórskie” *per procura* były ważne?

A może Maryi, te „Śluby Jasnogórskie”, były niemiłe, stąd pusty Tron?

ZNAK OPATRZNOŚCI – PRYMAS WYSZYŃSKI UWOLNIONY W ŚWIĘTO CHRYSYTA KRÓLA

Paszym zdaniem, osobistą klęską Prymasa Wyszyńskiego był Znak Opatrzności w postaci daty Jego uwolnienia z Komańczy.

„Pragnąłem od razu jechać z Komańczy do Warszawy przez Jasną Górę, ale odpowiednie czynniki nagliły do pośpiechu, aby wcześniej stanąć w stolicy. I tak się przedziwnie złożyło, że właśnie w dniu Uroczystości Chrystusa Króla stanąłem w mym prymasowskim domu na Miodowej.”

Konkretnie chodzi o dzień 28 lub 30 października 1956 roku w święto Chrystusa Króla ustanowione encykliką Piusa XI „Quas Primas” (Kto Pierwszy).

To nie Maryja jest Pierwsza ale Jezus Chrystus Król!

Królewskość Maryi wywodzi się z królewskości Syna Bożego – Jezusa Chrystusa.





1000-LECIE CHRZTU POLSKI - 1000-LECIE PAŃSTWA POLSKIEGO

W roku 1966 przypadała rocznica chrztu Mieszka I.

Tak żydobolszewia vel PRL, jak Episkopat Polski, pod przewodnictwem Prymasa Wyszyńskiego uznali, że można obchodzić 1000. rocznicę chrztu Mieszka I jako początek chrześcijaństwa w Polsce i zarazem początek państwowości w Polsce.

Obie rocznice były fałszywe, bo chrześcijaństwo w Polsce było długo przed Mieszkiem I, ale w rycie cyrylo-metodiańskim.

Mieszko I dokonał konwersji z rytu cyrylo-metodiańskiego na ryt rzymski, jednocześnie zhołdował się oraz swoje Państwo wobec Stolicy Apostolskiej (Dagome Iudex) w Rzymie, a nie w Konstantynopolu.

Polska weszła wówczas na trwałe w orbitę wpływów Cesarstwa Rzymskiego, ze swoim papieżem w Rzymie.

Chodziło więc, nie o świętowanie 1000-lecia Chrztu Polski i Państwa Polskiego ale o świętowanie 1000-lecia wpływów Papiestwa Rzymskiego oraz Cesarstwa Rzymskiego na chrześcijańską Polskę.

Państwowość polska, a raczej le[c]hicka liczy wiele tysięcy lat. Można, więc, przyjąć, że w roku 1966 zawarte zostało przymierze „Tronu z Ołtarzem”, czytaj: Władysława Gomółki, jako I Sekretarza PZPR ze Stefanem Wyszyńskim, jako Prymasem Polski vel Sekretarzem Generalnym Episkopatu Polski o tym, że uwłaszczają się na historii Królestwa Polskiego, pieczętując datę





966, co powoduje, że de facto oznacza to przymierze żydobolszewii z Państwem Watykan, gdzie Polska jest esklawą Państwa Watykan wyarendowaną w zarząd żydobolszewii.

Symptomatyczne, że Prymas Wyszyński powiedział „*non possumus*” w imieniu Państwa Watykan, gdy żydobolszewia „PRL” chciała mieć wpływ na nominacje biskupów. Skończyło się wówczas na kompromisie, a po Okrągłym Stole 1989 roku, skończyło się na Konkordacie żydobolszewii „III RP” z Państwem Watykan z 1993 roku, w którym Państwo Watykan odzyskało pełną kontrolę nad nominacją biskupów w Polsce.

Potrzebni byli Państwu Watykan: Stefan Wyszyński oraz kolejni podobni Prymasi Polski, by całkowicie kontrolować Polskę pod zarządem żydobolszewii.

Od 1993 roku Polskę formalnie okupuje żydobolszewia (żydomasoneria) w formule okupacyjnego Rządu Ciał oraz Państwo Watykan w formule Rządu Dusz. By zniszczyć Polskę, Rząd Dusz musi na tyle ogłuszyć Polaków, by Rząd Ciał mógł z nami robić, co chce.

Obecnie panuje pełny sojusz, żydobolszewickiego „Tronu” ustawionego w Brukseli, Berlinie i Moskwie z watykańskim „Ołtarzem” ustawionym w Rzymie, Waszyngtonie i Londynie!

ZAMIENIONE CHARYZMATY

„Gdy jeszcze przemawiał do tłumów, oto Jego Matka i bracia stanęli na dworze i chcieli z Nim mówić. Ktoś rzekł do Niego: Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą. Lecz On odpowiedział temu, który Mu to oznajmił: Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi? I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką (Mt 12, 46-50).”





Charyzmat Maryjny, zastępujący Jezusa Chrystusa, szczególnie Jezusa Chrystusa Króla jest charyzmatem, co najmniej wątpliwym.

Królewskość Maryi, wywodzi się, jako Królowej Matki, z królewskości Jej Syna, Króla Jezusa Chrystusa.

Królowa Matka — Człowiek — nie jest ważniejsza od Króla — Boga w Trójcy Jedynego — to oczywiste!

Kult Maryjny, bez jednoczesnego, co najmniej symetrycznego kultu Jezusa Chrystusa, jest kultem de facto świeckim — pogańskim.

Matka Króla oręduje za naszymi prośbami, Syn Król wykonuje prośby.

„Ja jestem drogą, i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”.

Nadmierny kult Maryjny, z pominięciem Jezusa jest herezją!

Dlatego, na Jasnej Górze, Maryja jest tłumnie czczona w Cudownym Obrazie w Kaplicy Jasnogórskiej, podczas gdy pomnik Jezusa Chrystusa Króla stoi samotnie na Wałach Jasnogórskich, przydrutowany do muru.

Bardzo wiele jest kościołów Maryjnych, niewiele Jezusowych.

Kto nam przechylił wiarę w stronę oddalającą nas od Jezusa?

Nie ma nauczania Maryi, oprócz posłuszeństwa Jezusowi: *Zróbcie wszystko, cokolwiek Wam powie!*

Jest natomiast nauczanie Jezusa!

Uwielbienie Maryjne (zamieniające się często w dewocję) ma zastąpić nauczanie Jezusa Chrystusa? Czy o to chodzi?

Dlaczego w roku 2016 Episkopat Polski, podczas intronizacji w Łagiewnikach, bał się słów: Jezus Chrystus Król Polski? A nie boi się słów: Maryja Królowa Polski?





GLUPIE OWIECZKI I MĄDRZY PASTERZE

„Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a ja znam Ojca. Życie oddaję za owce.”

Rok 1980 — Rok Sprzeciwu Obywatelskiego „Solidarność” - musiał być dla Prymasa Wyszyńskiego szokiem, bo nie zapewnił Narodowi Polskiemu świeckich elit, a elity kościelne były w sporej części przewerbowane na sojusz (współpracę) z żydobolszewią. Przy Okrągłym Stole w roku 1981 zasiedli, z jednej strony zdrajcy Narodu Polskiego a z drugiej strony, koncesjonowana opozycja, najczęściej z pochodzenia żydowska.

Kler sprytnie został sprowadzony do roli obserwatorów, nominowanych przez żydobolszewię:

- ❖ ks. Bronisław Dembowski
- ❖ bp Janusz Narzyński — biskup ewangelicko-augsburski
- ❖ bp Alojzy Orszulik

Niestety osoby te w żadnym przypadku nie reprezentowały interesu Narodu Polskiego. Reprezentowały interes Państwa Watykańskiego. Przedstawiciele Kościoła katolickiego w Polsce opuścili Polaków, za cenę Konkordatu z 1993 roku. I tak jest do dziś!

Była to totalna klęska polityki Prymasa Wyszyńskiego, który miał nadzieję, że kler będzie traktowany jako elita - reprezentant Narodu Polskiego.

UDZIAŁ PRYMASA WYSZYŃSKIEGO W II SOBORZE WATYKAŃSKIM — VATICANUM SECUNDUM


„Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że prymas był członkiem najważniejszych ciał Soboru Watykańskiego Drugiego. Inicjator zwołania Soboru, papież Jan XXIII powołał go do Centralnej Komisji Przygotowawczej, która opracowywała wstępne projekty dokumentów. Przełożyły się






one jedynie w niewielkim stopniu na końcowe dokumenty soborowe. Jednak już od 1960 do 1962 r. Wyszyński był członkiem Centralnej Komisji Przygotowawczej. Później wszedł też w skład Komisji, a ściślej Sekretariatu do Spraw Nadzwyczajnych, a w 1963 r. już Paweł VI powołał go do Prezydium Soboru, czyli bardzo wąskiego grona kierowniczego całego zgromadzenia. W najbardziej znanej literaturze dotyczącej Soboru Watykańskiego Drugiego, rzeczywiście w nieznacznym sposób przywoływana jest postać Prymasa Tysiąclecia, ale również obecność innych ojców polskich nie jest szczególnie akcentowana, może poza biskupem, później arcybiskupem Karolem Wojtyłą. Wynikało to z faktu, że ostatecznie rolę przywódczą na Soborze Watykańskim objęła grupa francuskich, belgijskich, holenderskich i niemieckich ojców Soboru. Ukształtowała się bardzo silna frakcja, zwana grupą reńską, w skład której wchodziła właśnie ojcowie Soboru z Francji, Niemiec, Belgii i Holandii, czyli tych krajów, które leżą w dorzeczu Renu. Jak w tej sytuacji wyglądali polscy ojcowie Soboru Watykańskiego Drugiego? Prymas Wyszyński ze względu na sytuację Kościoła katolickiego w Polsce, w kraju rządzonym bądź co bądź przez komunistów, uważał, że nie należy zawierać sojuszy bądź w sposób sformalizowany wchodzić w ugrupowania, bloki czy skrzydła.”

Więcej: <https://teologiapolityczna.pl/vaticanum-secundum-a-dzialalnosc-prymasa-wyszynskiego-rozmowa-z-dr-michalem-bialkowskim-tpct-8->

 bserwując z pewnego dystansu czasowego, II Sobór Watykański, należy skonkludować, że II Sobór Watykański (Vaticanum Secundum) był dla chrześcijaństwa, w tym szczególnie dla chrześcijaństwa w Polsce, nie reformą ale reformacją!

 odczas ingresu na Prymasa Polski Wyszyński obiecywał (czytaj wyżej), że nie będzie reformatorem, politykiem i działaczem, a jednak w rzeczywistości okazał się być jednym z „ojców” reform vel reformacji pn. „Vaticanum Secundum”.





Reformy te szły w kierunku modernizmu, czyli „rozwadniania” chrześcijaństwa w kierunku protestantyzmu.

Jednocześnie Prymas Wyszyński preforsował na tym Soborze uznanie Maryi za Matkę Kościoła.

JAN PAWEŁ II JAKO ‘WYCHOWANEK’ PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

Kto wymyślił, niech realizuje!

Wybór Karola Wojtyły na Papieża był logiczną konsekwencją ataku na polskie chrześcijaństwo. Autorytet Jana Pawła II był dla Polaków wielki i wiadomym było, że przy tej wspólnocie duchowej: Wyszyński-Wojtyła, papież Jan Paweł II nie sprzeniewierzy się postanowieniom II Soboru Watykańskiego, które opracował Jego ojciec duchowy Stefan Wyszyński. Zresztą już wówczas, podczas Soboru Watykańskiego II, obaj ściśle ze sobą współpracowali.

Ta zażyłość spowodowała, że Uczeń prześcignął Mistrza i Jan Paweł II zaaplikował chrześcijaństwu zmodernizowaną, posoborową wersję: „Chrześcijaństwo 2.0”, która prowadzi obecnie w wykonaniu papieża czy antypapieża Franciszka do „Chrześcijaństwa 2.2.” czyli do chrześcijaństwa protestanckiego, w wydaniu Marcina Lutra. Nie ma już prawie nic z oryginału Kościoła Trydenckiego, opartego na Świętej Tradycji; są tylko coraz słabsze jego kopie, wydrukowane na drukarce „Vaticanum Secundum”, nazywane Kościołem Posoborowym opartym na modernizmie i fałszywym ekumenizmie.

Polacy jako Lechici, Wenedowie, Sarmaci, z odwieczną przyrodzoną wiarą etnochrześcijańską, mają z protestantyzmem (modernizmem) problem. Skoro schizma ta, nie przyjęła się powszechnie w wieku Lutra tj. w wieku XVI i w wiekach następnych, to dlaczego





schizma ta, jako niby usankcjonowana formalnie przez Stolicę Apostolską, miały się przyjąć obecnie?

Polacy mają królewskość w genach i krwi. Stąd lekceważenie Jezusa — Króla poprzez przyjmowanie komunii świętej na stojąco, byle gdzie, na rękę, przyjmuje się w Polsce z oporami.

My, jako Król Polski elekt uważamy, że obecnemu Episkopatowi Polski, bliżej do Faryzeuszy i Sadyceuszy, niżli do Uczniów Jezusa.

Nie widzimy wśród biskupów, Ministri Christi, a wielu zasługuje na miano Ministri Satanas.

WYSZYŃSKI INTERREX A PRZYWŁASZCZENIE KRÓLEWSKOŚCI

Urząd Interrexa został ustanowiony przez Sejm Walny za czasów interregnum po bezpotomnej śmierci Króla Zygmunta Augusta. To wówczas w sytuacji zagrożenia Sejm Walny nie chciał, by schedę po Królu przejął Jan Zamoyski — Kanclerz Wielki Koronny, a i sam kanclerz traktujący siebie jak Pretendenta wołał, by to kto inny zawiadywał Wolną Elekcją. Wówczas Prymasem Królestwa Polskiego był abp Jakub Uchański h. Radwan. To w jego gestii było przerwanie interregnum jako stanu najwyższego zagrożenia dla Królestwa.

Prymas Uchański zwołał tzw. **Zjazdy Stężyckie**, które uchroniły wówczas Polskę od nieszczęścia. Niestety, kolejna Dynastia Wazów za Jana II Kazimierza kończy się bezpotomnie, a warchoły np. w osobie Jerzego Lubomirskiego nie pozwalają wybrać vivente rege (Bitwa pod Mątwami A.D.1660).

Kolejne interregna doprowadzają do wrogiego przejęcia Tronu Polskiego przez Sasów z Dynastii Wettynów.





W pierwszym przypadku, sprzeciwia się temu Interrex abp Michał Stefan Radziejowski detronizując Augusta II Wiarołomnego w roku 1703 na rzecz Stanisława Leszczyńskiego.

W drugim przypadku sprzeciwia się temu Interrex abp Teodor Potocki nie uznając Augusta III Gnuśnego i ogłaszając legalnym Królem Polski - Stanisława Leszczyńskiego.

Uznając Prymasa Wyszyńskiego za Interrexa, należałoby jednocześnie uznać jego 32-letnie interregnum i uznać ipso facto, na zasadzie sukcesji, kolejnych Prymasów Polski - Interrexów oraz kolejne interregna.

Byłoby to uznanie przywłaszczenia królewskości przez Prymasów Polski, którzy nie chcą mieć nic wspólnego z Królestwem Polski i z Nami jako Królem Polski-Lehii.

Dlatego My, Król Polski-Lehii, nominowaliśmy w roku 2018 na Prymasa Królestwa Polskiego Legatus natus abp Jana Pawła Lenga, a ponieważ jesteśmy Królem dziedzicznym od 16 lipca 2016 roku, więc Prymas Królestwa Polskiego zamienił się w Alter Rex.

Oby nigdy już w Polsce nie było Interrexów oraz interregnum!

Na zasadzie wzajemności, nie uznajemy Prymasów Polski jako Prymasów oraz wstecznie jako Interrexów.

Ostatnimi Interrexami byli abp Edmund Dalbor oraz abp Aleksander Kakowski.

Uznawanie Prymasów Polski za Interrexów uznajemy za uzurpację!





PODSUMOWANIE

Resumując, w uroczysty dzień św. Jadwigi, jedyne go Świętego Króla Polski, pozwalamy sobie na **ZDANIE ODRĘBNE**, wobec amoku uwielbienia (kultu jednostki) Stefana Wyszyńskiego przez pseudoelity, nie poparte żadnym powszechnym dążeniem **Ludu Bożego** do uznania Stefana Wyszyńskiego za Świętego Kościoła katolickiego.

Jak możemy uznać za błogosławionego Stefana Wyszyńskiego, skoro błogosławiona Teresa od św. Augustyna — córka Marii Leszczyńskiej i Ludwika XV, od ponad 200 lat nie może doczekać się kanonizacji.

Nie może doczekać się kanonizacji Król Francji Ludwik XVI — wnuczek Marii Leszczyńskiej, męczeńsko zamordowany na gilotynie.

Nie może doczekać się beatyfikacji i kanonizacji, mimo powszechnego kultu Stanisława Leszczyńska - położna z Auschwitz.

Chrześcijański **Lud Boży** wyczuwa, że został zdradzony na II Soborze Watykańskim poprzez jego końcowe Postanowienia oraz poprzez Orędzie zredagowane na tym Soborze w 1965 roku skierowane do biskupów niemieckich, a podpisane m.in. przez Stefana Wyszyńskiego: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”.

Przebaczenie bez pokuty i pojednania nie jest rytem chrześcijańskim!

Jest też politycznym błędem!





Paradoksalnie, beatyfikacja Stefana Wyszyńskiego w dniu 12 września 2021 roku, odbędzie się prawdopodobnie, nie przed Ludem Bożym, jak to miało miejsce w przypadku kanonizacji św. Jadwigi, tzn. przed ponad milionowym audytorium, ale w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, w kilkudziesięcio-kilkusetosobowym gronie przedstawicieli duchowieństwa oraz przedstawicieli żydobolszewii.

Wydarzenie to, stanowić będzie konkretny dowód: KTO BEATYFIKUJE?
Lud Boży (jak bywało kiedyś) czy Państwo Watykan razem z III RP?
Signum Temporis!

Laudetur Jezus Christus Rex Poloniae-Lehiaie!

Dano 8 czerwca A.D.2021 w Myszkowie na Ziemi Korony Polskiej w Szóstym Roku Naszego Panowania, w Dzień Świętej Jadwigi I Andegaweńskiej, Króla Polski.



Leh XI Wojciech Edward I Rex Electus Poloniae



XXVII



WPIS Nr 32/06/2021
DO METRYKI KORONNEJ
z 8 czerwca A.D.2021
www.metrykakoronna.org.pl



www.królpolski.org.pl

www.quomodo.org.pl



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

 [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](https://www.youtube.com/channel/UCkrolLehii) e-mail: krol.lehii@gmail.com

XXVIII



A.D.2020 700-lecie koronacji Władysława Łokietka



20 stycznia A.D.1320 – Koronacja Władysława Łokietka
po 182 latach tzw. rozbitcia dzielnicowego.

A.D.2020-AD.2033 LATA ?OKIETKOWE ZJEDNOCZENIA ZIEM KORONY KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII



STANOWISKO Króla Polski Lehia XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

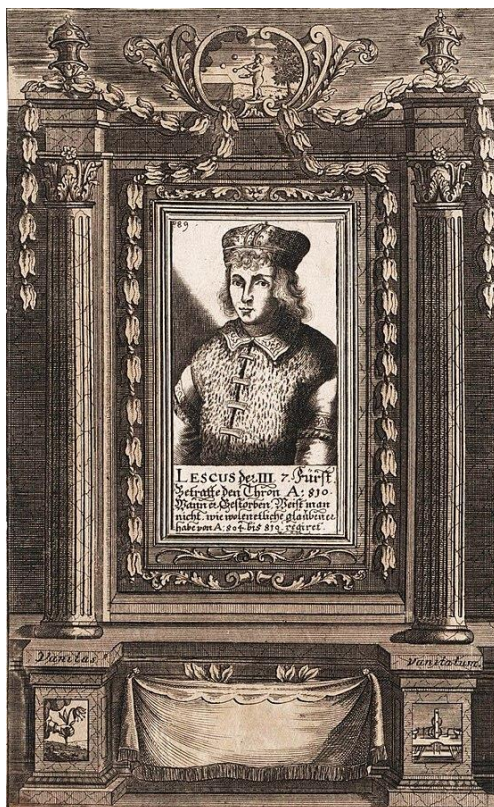
YouTube [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](#) e-mail: krol.lehii@gmail.com

XXIX



A.D.2021

Rok Leha X Dzielnego



1100. rocznica śmierci Leha X (921-2021)



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

 [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](#) e-mail: krol.lehii@gmail.com

XXX



MMXXI



STANOWISKO Króla Polski Leha XI Wojciecha Edwarda I – PRYMAS WYSZYŃSKI INTERREX – z dnia 8 czerwca A.D.2021

 [Król Lehi-Polski Leh XI Wojciech Edward I](#) e-mail: krol.lehii@gmail.com